

Premier przyjął przedstawiciela MFW

2 bm. prezes Rady Ministrów, Zbigniew Messner przyjął dyrektora Departamentu Europejskiego Między narodowego Funduszu Walutowego, Massimo Russo.

W trakcie rozmowy, poświęconej głównie problemowi współpracy Polski z MFW, premier potwierdził zdecydowanie konsekwentnego przeprowadzenia reform gospodarczych.

W spotkaniu uczestniczył minister finansów, Bazyli Samojlik. (PAP)

DZIŚ

• Tradycyjne spotkania i uroczystości odbywają się w górniczych rejonach kraju z okazji dorocznej Barbórki. Wieloletnia rzesza górników węgla kamiennego i brunatnego, rud cynku i ołowiu, siarki, ropy i gazu, soli i minerałów skalnych, pracowników zaplecza naukowo-badawczego i projektowo-konstrukcyjnego oraz budowlano-montażowego sumuje dokonania i określa najbliższe zadania w warunkach przemian społeczno-gospodarczych kraju.

• U stóp pomnika Adama Mickiewicza odbędzie się 45 konkurs szopek krakowskich, organizowany pod patronatem Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. W tegorocznym konkursie po raz 40 uczestniczyć będzie Stanisław Paczyński, wielokrotny laureat imprezy.

Poszukiwanie tablicy Mendelejewa w Górach Świętokrzyskich

Spojrzenie na głębokość 800 metrów

Na Dolnym Śląsku, Środkowym Nadodrzu i na Kujawach występują skały formacji permskiej. W Polkowicach i Lubiniu jest miedź. W okolicach Nowej Soli i Krosna Odrzańskiego ropy i gazu, na Kujawach gipsy i sól. A w Górach Świętokrzyskich? Tu także są skały tej samej formacji geologicznej. U nas także powinno coś być z tablicy Mendelejewa, tylko jeszcze nie wiadomo dokładnie gdzie i jakie złoża występują. Trzeba je rozpoznać, czyli zejść do środka Ziemi nawet



To urządzenie wywierci otwór o głębokości 800 metrów.

Fot. Al. Piekarski

Po wizycie W. Jaruzelskiego na Węgrzech

Kompleksowy program rozwoju stosunków między PRL i WRL do 2000 r.

Na zaproszenie sekretarza generalnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Janosa Kádara przebywał na Węgrzech z jednodniową przyjacielską wizytą roboczą I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL — Wojciech Jaruzelski. Towarzyszyli mu m.in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Józef Czyrek i wicepremier, przewodniczący Polsko-Węgierskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, Józef Koziół.

W toku rozmów obu przywódców dokonano przeglądu kształtowania się stosunków dwustronnych, wskazując na konieczność zwiększenia konkretności i efektywności współpracy, co w rezultacie będzie wpływać na przyspieszenie rozwoju gospodarczego obu krajów. Mówiono też o przebudowie instytucji społeczno-politycznych, o rozwijaniu społecznych inicjatyw, a także o potrzebie wciągania młodego pokolenia do realizacji długofalowego programu wszechstronnej współpracy obu krajów. Odbyły się także rozmowy plenarne, poruszano w nich kwestie wzajemnych stosunków politycznych i gospodarczych. Wymieniono poglądy na temat sytuacji międzynarodowej oraz w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym, przede wszystkim na tle niedawnego spotkania w Moskwie z okazji 70 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Obaj przywódcy podpisali „kompleksowy program rozwoju stosunków między PRL a WRL do 2000 r.”. Określa się w nim cele i zasady współpracy międzypartyjnej. Chodzi przede wszystkim o wymianę doświadczeń w zakresie ideologicznej działalności PZPR i WSPR, teoretycznych i praktycznych problemów budownictwa socjalistycznego, a w szczególności rozwijania demokracji socjalistycznej.

Na zakończenie rozmów opublikowano wspólny komunikat, który zamieszcza prasa poranna.

Janos Kádara z zadowoleniem przyjął zaproszenie go przez Wojciecha Jaruzelskiego do złożenia wizyty w Polsce. (PAP)

Sprzedano puderniczkę M. Dietrich



W Genewie sprzedana została na aukcji złota puderniczka wysadzana brylantami. Właścicielką jej była Marlena Dietrich. Czyżby oznaczało to, że wielka gwiazda ekranu popadła w finansowe tarapaty? CAF — Keystone

interwencyjny 45898

Interwencje przyjmujemy w godz. 9—11

I jak tu wszystkim dogodzić?

Rozkład jazdy autobusu MPK, linii nr 13, zmieniono we wrześniu br. i od tej pory zaczęły się kłopoty pasażerów zatrudnionych w Prasowych Zakładach Graficznych przy ulicy Siennej. „Pracujemy na zmiany w godzinach od 6 do 13 i od 13 do 20 — informują czytelnicy. — Przed wprowadzeniem zmian w roz-

DOKONCZENIE NA STR. 2

Kaseta z „czarteru” za 200 lewów

„Wideopiraci” kontra celnicy

W Płowdiewie, znanym z międzynarodowych targów drugim co do wielkości miastem bułgarskim zakończyło się wstępne dochodzenie przeciwko 28-osobowej grupie „wideopiratów” głównie dzieci i wyrostków zajmujących się nielegalną sprzedażą kaset wideo. Akt oskarżenia zarzuca im nielegalny handel na sumę ponad miliona lewów (100 mln złotych). Źródłem zaopatrzenia były

czarterowe rejsy samolotowe na trasie Londyn — Płowdiw, dzięki którym w 3-4 dni po pojawieniu się nowinki wideofilmowej w londyńskich sklepach, były już one w rękach młodocianych płowdiwskich „biznesmenów”.

Boom na wideo rozpoczął się w Bułgarii przed 3 lata i trwa do dziś, mimo barier i przeciwności zarówno natury obiektywnej (brak własnej produkcji magnetowidów), jak i admini-

stracyjnych, polegających na zachowaniu monopolu państwa na treść rozpowszechnianych obrazów.

Zjednoczenie „Bułgarskie Wideo” dysponuje obecnie dość znacznym, bo liczącym 900 pozycji zestawem filmów fabularnych, dokumentalnych, animowanych, a także zarejestrowanych programów estradowych.

DOKONCZENIE NA STR. 7



ECHO Dnia

Nr 236 (3749)
CENA 10 ZŁ

Kielce, czwartek, 1987-12-03
PL ISSN 0137-902X

Rok XVII
Nr indeksu 35008

Reporterski zwiad

- ▲ Brakuje surowców, kopyt i obcasów
- ▲ Gdzie się podziały maszyny — laciarki?
- ▲ Usługi niezbyt popytane

Z butami do szewca

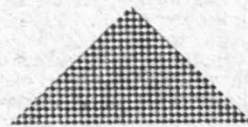
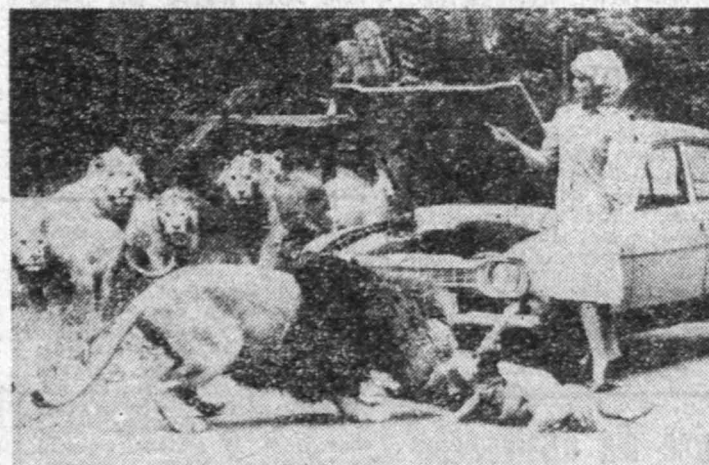
Do zimy jeszcze trzy tygodnie, ale były już przymrozki, posypało śniegiem, najwyższy czas włożyć więc ciepłe obuwie. Niestety, handlowcy oferują jedynie „śladowe” ilości

trzewików i kozaków. Wielu z nas zmuszonych jest więc założyć stare buty. Dobrze gdy są one całe, gorzej jak podeszwy „szczerzą zęby”, a obcasy są koślawe. Wówczas nie obejdzie się bez wizyty u szewca. My również odwiedziliśmy wczoraj kilka punktów naprawy obuwia w Kielcach i Radomiu

W zakładzie szewskim Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego „Spójnia”, przy ul. Świerczewskiego, od rana drzwi się prawie nie zamykają. Klienci przynoszą nawet po kilka par obuwia, głównie zimowego. Najczęstsze naprawy: wymiana fleków, wymiana obcasów, podeszew, okuć w butach damskich. Rzadziej, ale trafiają się również klientki, które żądają „gruntownej” przeróbki kozaków (wymienia się wszystko oprócz cholewki). Biorąc pod uwagę, że o dobre skórzane kozaki w sklepach trudno, a za

DOKONCZENIE NA STR. 2

Z drapieżnikami nie ma żartów!



W parku Safari pod Londynem urządzono oryginalny pokaz. Mianowicie na zamkniętym terenie z dzikimi zwierzętami zainscenizowano wyścigi pasażerów z samochodem. Jak się to doświadczenie skończyło, widać na zdjęciu. Zabawę z manekinami urządzono ku przestrodze turystów odwiedzających park i mających okazję obserwować z bliska dzikie zwierzęta... nie wychylając się oczywiście z wozów.

CAF — AP

Uznanie dla członków komisji do spraw referendum

Utrzymać społeczną aktywność!

Wczoraj w Kielcach odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji do Spraw Referendum, poświęcone podsumowaniu jej pracy i sprecyzowaniu wniosków na przyszłość. Stwierdzono, że szkolenia oraz duże zaangażowanie ponad 7-tysięcznej rzeszy członków komisji do spraw referendum na różnych szczeblach ich działania przyczyniły się do sprawnego przeprowadzenia głosowania. Kampania przed referendum, spotkania obywatelskie pozwalają na wyrażenie wniosków, które dotyczą m.in. potrzeby dalszego utrzymywania społecznego zaangażowania i aktywności, rozwijania działalności, mającej na celu poszerzenie wiedzy społecznej i ekonomicznej, dotyczącej m.in. mechanizmów funkcjonowania państwa i gospodarki. Zwrócono uwagę na konieczność dostrzegania i coraz lepszego zaspokajania potrzeb ludzi, tworzenia klimatu pomocy i opieki,

reporterzy zanotowali:

O ochronie środowiska

Wczoraj i dzisiaj odbywają się w Urzędzie Wojewódzkim rozmowy dyscyplinujące z kierownikami zakładów produkcyjnych Kielceczyny. Dotyczą one problemów związanych z ochroną środowiska naturalnego i realizacją uchwały WRN w tej sprawie. Wczoraj do Kielce przyjechali przedstawiciele m.in.: Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu, odlewni żeliwa w Stąporkowie i Skarżysku-Kamiennym, Kopalni i Zakładu Wzbogacania Kwarcytu „Bukowa Góra”. Spotkanie prowadził Mieczysław Mierzyński, wiceprzewodniczący WRN. (te)

Wszystko

o szkołach wojskowych

„Zielony telefon”

Wojewódzki Sztab Wojskowy w Kielcach informuje, że 8 dni, w godz. 13-16, czynny będzie tzw. zielony telefon, podczas którego będzie można uzyskać informacje na temat szkolnictwa wojskowego. Dyżury przy telefonach zorganizują: WSzW Kielce — 463-54, WKU Busko Zdrój — 29-27, WKU Kielce — 455-79 oraz WKU Starachowice — 77-19 i 70-55. (J.)

Ważne dla działkowców

Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych im. Stefana Żeromskiego w Kielcach przypomina członkom o obowiązku dokonania wpłaty inwestycyjnej w wysokości 3000 zł. Obowiązek ten dotyczy działkowców, którzy dotychczas wpłaty takiej nie dokonali. Obecnie trwa w tym ogrodzie budowa drogi głównej, której koszt wynosi 42 mln złotych i jej dalsza realizacja uzależniona jest od dokonania wpłat inwestycyjnych przez każdego działkowca. (J.)

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

do domu jednorodzinnego itp. o ile darowizna tej towarzysty zamiana na lokal kwaterunkowy lub tzw. spółdzielczy lokatorski. Chodzi tu o takie m.in. przypadki, w których np. rodzice posiadający mieszkanie własnościowe lub domek jednorodzinny chcą się przenieść do mieszkania dzieci (kwaterunkowego lub lokatorskiego). Przy tego rodzaju darowiznie, której towarzyszy zamiana, podatek nie będzie pobierany.

W przypadku spadku lub darowizny, której nie towarzyszy zamiana, a darowizna lub spadek zaspokajają potrzeby mieszkaniowe, od wartości tej darowizny lub spadku odlicza się kwotę od 2 mln do 675 tys. zł, w zależności od tego w jakim stopniu pokrewieństwa znajduje się obdarowany w stosunku do darczyńcy. Są jednak warunki: obdarowany lub spadkobierca nie może w momencie realizowania darowizny, bądź spadku posiadać odrębnego mieszkania. Może on natomiast pozostawić go — jeśli je ma — do dyspozycji np. spółdzielni. Musi również zobowiązać się do zamieszkania w uzyskanym lokalu przez co najmniej 5 lat.

Warto dodać, że w przypadku mieszkania wartość spadku ustala się — dla mieszkania spółdzielczego własnościowego — według cen ustalonych przez spółdzielnię, dla lokalu wykupionego od państwa — wg cen ustalonych przez państwo w dniu dokonania wymiaru podatku. Dla domu wielomieszkaniowego — według wysokości odszkodowania za wywłaszczenie, a dla pozostałych domów — wg wartości ubezpieczenia.

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kladzie jazdy odjeżdżaliśmy z przystanku obok dworca PKP o godzinie 13.17, teraz musimy czekać aż 40 min. Po zakończeniu pracy na drugiej zmianie jest jeszcze gorzej — ponieważ przesunięto odjazd autobusu z godziny 20.17 na 21.24. Czym mamy dojechać do osiedla Bojanek, w którym mieszkamy? Jest nas spora grupa, ponad 30 osób i wszyscy posiadamy bilety miesięczne na ten właśnie autobus. Kto ten rozkład jazdy ustalił i komu ma on teraz służyć?

Na to pytanie odpowiedział nam Józef Wiecek, szef działu organizacji i nadzoru ruchu w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym:

— Zmiana rozkładu jazdy autobusu nr 13 nastąpiła właśnie

na skutek interwencji pasażerów. O tę zmianę prosili pracownicy zatrudnieni w trzech instytucjach: w piekarni nr 4 przy ulicy Żniwnej, przedszkolu nr 58, które mieści się przy ul. Malachowskiej oraz w „Kielczanach”. Zmieniliśmy wówczas rozkład jazdy trzynastki i... naraziliśmy się kolejnej grupie pasażerów. Okazało się, że tym razem są to pracownicy Zakładów Grafičnih z ulicy Siennej w Kielcach.

Aby w obecnych warunkach dogodzić wszystkim pasażerom należałoby wprowadzić do ruchu dodatkowy autobus. A jest to niemożliwe. Dlaczego? Brak taboru, kierowców, oszczędności paliwowej... (iga)

Liczyli na osłonę nocy

Do brali się jak w koreu maku... Wystarczyło to samo zamilowanie do szpanu, beztroskiego życia, wizyt w salonach gier komputerowych. A i wypitka żaden nie pogardził. Tak na rozgrzewkę, humorek i fantazję. „Jabec” swoje robił, przepaliło się papierosem... Dorosłość cała gęba! Z dnia na dzień próbowali młodego życia. W piątek, złazeni kumpłowską sztafą i wspomnianymi zainteresowaniami. Pieniądże leża, a raczej chodzą po ulicy. Najprościej było z innymi małolatami. Przychodzą ich przecież dziesiątki do „Tip-Topu” czy podobnych miejsc, gdzie el. kłoniczne zabawki, mamia kolorowymi monitorami. Chłopaczka z kilkusetzłotową gotówką wystarczyło postraszyć; gdy stawał hardo — palnąc w czoło, albo przyniósł mu parę kopniaków... Pieniądże oddawał sam. Trudniej bywało z pijakami, którzy bronili nie przepiętej forsy lub zegarka. Ale w piątek na jednego... To rozstrzygało sprawę. Bywało też, że zalany „klient” drzemał gdzieś na ławce i dawał okazję, z której nie skorzystałby jedynie głupi.

Tego wieczora zaczęło się jak zwykle. Komputery dla maluch-

kich, zgrywa za zgryw, coś ku rozweseleniu... Normalna. Wypadło zagrać mecijszą kartą. Cała paczka „dokazywała” w przydworcowej dzielnicy Radomia — jak jeden mąż, z młodzieńczym wigorem, po ewanialce. Każdy udany dowiep, zaczętek kwitowali choralnym śmiechem. Nie wiadomo kto pierwszy rzucił hasło: dyskoteka. Odbywała się nie opodal, ot parę kroków...

Pięciu „twardych”

Grażyna A. wyszła z zabawy wcześniej. Impreza jak impreza — rozruchana, mechaniczna muzyka, rówieśnicze towarzysztwo, które już po kilku godzinach było znużone i zaczynało się nudzić... Posłuszna 15-latką obiecała rodzicom, iż wróci z tańców na wyznaczoną godzinę. Słowa wypadało dotrzymać, a że czas nagle postanowiła pojsć na skróty, przez boisko pablikiej szkoły podstawowej. Choć ciemno, pora była jeszcze przy-

Z butami do szewca

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

prywatnie trzeba zapłacić do 20 tys. zł, taki „kapitałny remont” za 5-6 tys. zł się opłaca.

Mimo tego, czas wykonywania naprawy obuwia niewielki, 3-4 dni, tak, że klienci są zadowoleni. Chyba, że ktoś chce wszyć suwak do kozaków (cena 7 zł za 1 centymetr). Wówczas dowiaduje się o zepsutej maszynie do szycia i odchodzi z kwitkiem, szukając prywatnego zakładu szewskiego.

Zaglądamy do pracowni Bogdana Sieradzkiego na ul. Kilińskiego. Tu można jednak naprawić wyłącznie obuwie męskie.

— Damskiego, w zasadzie, nie przyjmuję — informuje nas właściciel zakładu — bo nie mam odpowiednich kopyt ani obcasów. Ale drobne naprawy stałym klientom robię.

Chętnych nie brakuje, czekają więc w kolejce po buty nawet i 10 dni. Pytamy o suwaki do kozaków. Niestety, suwaków pan Sieradzki nie wszywa bo... ma zepsutą maszynę. Przy okazji wysłuchujemy dodatkowo o brakach w zaopatrzeniu (nie ma gumy na fleki, na podeszwy, obcasów, okuć, gwoździ, kleju) i o starych, zepsutych maszynach, tzw. laciarkach.

— Z zaopatrzeniem w surowce, kleje, skórę, faktycznie jest źle — potwierdza Zdzisław Makowski, szewc z ul. 1 Maja. — A klientów przybywa. W ubiegłych latach nie miałem tyle pracy. Niestety, suwaka nie wszyję, bo mój przedwojenny „singer” już się rozleciał, a nowe maszyny tzw. laciarki nie mogę nigdzie kupić.

Pozostałe usługi od drobnych napraw obuwia aż po wymianę obcasów czy np. sprężyn (w obuwu damskim) wykonywane są w ciągu kilku dni. Buty do naprawy przyjmuje się na początku tygodnia w poniedziałek i wtorek, a oddaje do piątku.

Nieco inną zasadę wyznaje pan Kazimierz Rubinkiewicz szewc od 1928 roku (obecnie na ul. 1 Maja, za sklepem tekstylnym): — Klient nie może odejść niezadowolony — mówi — dlatego robię co mogę, mimo swoich 74 lat i przyjmuję wszystkich, którzy do mnie przychodzą. — W czasie naszej wizyty pan Kazimierz kończy właśnie... wszywanie suwaka do kozaków. Jedną z klientek czeka na drobna naprawę „na poczekaniu”. — Buty są drogie — mówi szewc — w dodatku o dobre buty dziś trudno, podobnie jak o dobrego szewca. Stary rzemieślnicy giną, a młodym nie

zwoila. Sama Grażyna również za strachliwą się nie uważała. Zresztą — to przecież tylko kilkanaście metrów...

Ujrzała ich zniemka, gdy wyszli z ciemności i jednoznacznie wyjawili czego od niej oczekują, osłupiała, poczuła, że nogi robią się jak z waty. Próba ucieczki uderzyła z siłą, rozpaczliwy krzyk stłumiła spełniona dłoń. To, co nastąpiło później ogarnęło ją niczym senny koszar.

Pierwszy wpadł jej rówieśnik, Grzegorz G., którego kumpel wolali potrafił ksywką: „Gonze”. „Gelik” i „Patrik”. Bez większych oporów wyspiewał wszystko. Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego zatrzymali pozostałych sprawców przestępstwa: 15-latków, Dariusza B. i Wojciecha R., uczniów radomskich szkół oraz Mariusza S. (18), zatrudnionego w jednej z instytucji społecznych i Adama P. (16), który nie robił nic. Próż gwałtu udowodniono im ok. 40 wymuszonych rozbójniczych, pobić i kradzieży.

RUSW w Radomiu prosi osoby poszkodowane przez wy. grupę lub będące świadkami przestępstw o zgłoszenie się do siedziby RUSW, przy ul. Traugutta 30.

Personalna of. ary gwałtu zostały zmieniane. (kzm)

bardzo chce się uczyć tego zawodu.

— Bo nie jest to zawód po-
platny — dodaje jakby kontynu-
ował tę wypowiedź Stefan Bar-
chan, emerytowany pracownik
spółdzielni „Spójnia”, „szewc
na pół etatu” w punkcie usługo-
wym również przy ul. 1 Maja.
— I jak tak dalej będzie, to za
parę lat do zakładu szewskiego
będziemy się ustawiać w długiej
kolejce.

Tymczasem, pan Stefan
wszystkie usługi (łącznie z szy-
ciem) wykonuje w ciągu 3-4
dni. A jak trzeba to i „na po-
czekaniu”. (KAZ)

Również w Radomiu są du-
że problemy z naprawą obuwia.
W punkcie przy ul. Curie-Skło-
dowskiej — jak poinformował
nas Władysław Bartusiak, us-
zkodzone kozaczki, półbuty
praktycznie przez najbliższe dni
nie będą przyjmowane do na-
prawy. — Klienci zgłaszają się
z butami po kilkuletnim użyt-
kowaniu. Panie najczęściej wy-
mienią fletki, w męskich ko-
zaczach zaś odklejają się gumo-
we podeszwy. Fabryki obuwia
robią coraz większą tandetę.
Proszę spojrzeć, nie ma do czego
przybić zółwek. Jedynie
„Syrena” wykonuje obuwie
jeszcze na jakim takim pozio-
mie.

Mam kłopoty ze zdobyciem
materiałów i surowców. Przy-
kładowo: po wibrze do malowa-
nia ubytków w obuwu trzeba
jeździć do Łodzi.

Wielu klientów ma też
Franciszek Słyceń w punkcie
roziągania obuwia przy ul.
Żeromskiego. Jak poinformował
nas rozmówca, jest to praca
wyjątkowo odpowiedzialna i ry-
zykowna. Wykonane z niewła-
ściwych materiałów buty mogą
się odkształcić, wówczas ryzyko
ponosi wykonujący usługę. —
Klient z reguły wychodzi ode
mnie zadowolony. Są przypadki,
iż tę samą parę butów rozci-
gam po dwa, trzy razy.
Szczególnie panie narzekają na
uciskające kozaczki...

W punkcie przy ul. Żerom-
skiego 63 od 45 lat buty napra-
wia Henryk Górniak. Wczoraj
przyjął kilkanaście par zniszczo-
nych kozaczków i półbutów.
Termin naprawy w jego punk-
cie wynosi od 2 do 3 dni. Dzie-
nie wymienia zółwek i fletki
w 10-15 parach obuwia. Pra-
cuje z reguły od 5 rano do 20.

W innych radomskich punk-
tach naprawy obuwia — jak
stwierdziliśmy w tym tygodniu
— praktycznie nie można wy-
konać usługi. U właściciela
zakładu przy ul. Niedziałkow-
skiego 27 buty do reperacji
przyjmowane są jedynie w po-
niedziałki. W pozostałe dni tylko
w wyjątkowych przypadkach.
W Radomiu z roku na rok ma-
leje liczba punktów naprawy ob-
uwia. W nowych osiedlach us-
ług tych praktycznie nie ma.
Młodzi się nie garną do zawodu
szewca... (wlm)

W nocy i rano

W Kielcach na ul. Turys-
tycznej Robert K. (1. 16) bez
prawa jazdy kierował „malu-
chem” i potrafił pisać Helene
M. (1. 71), która w ciężkiem sta-
nie przebywa w szpitalu.

W Chęcinach Anna S. (1. 8)
wbiegła nagle na jezdnię wprost
pod kola „skody”. Z obrażeń
mi ciała została przewieziona do
szpitala.

W Makoszynie (gm. Bieliny)
Władysław S. (1. 40) kierując
„nysą” zjechał nagle na lewy
pas ruchu i zderzył się czoło-
wo z „jeletem”. Kierowca „ny-
sy” oraz jego pasażerka dozna-
li obrażeń ciała.

W Łukowie (gm. Chmielnik)
Stanisław K. (1. 53) kierując
„jeletem” potrafił Dariusza S.
(1. 12) który jechał rowerem bez
oświetlenia. Ranny rowerzysta
przebywa w szpitalu. (ch)

Narkomania przyczyną napadów i rozbojów

Przez wiele lat w naszym kraju problemu tego nie zauważano, lub udawano, że taki nie istnieje. Mowa tu o narkomanii. Dziś wiadomo, że zjawisko to podobnie jak alkoholizm, istnieje i trzeba je zwalczać.

W Wydziale Kryminalnym RUSW w Radomiu pod koniec I kwartału br. zarejestrowanych było 119 osób zażywających narkotyki pod różnymi postaciami. Większość z nich to mężczyźni. Liczba ta nie odzwierciedla w pełni faktycznego zagrożenia narkomania. Większość zarejestrowanych w MO czynnych narkomanów pochodzi ze środowiska robotniczego, ale spory odsetek wywodzi się z rodzin inteligentnych. Warto zaznaczyć, że 45 osób posiada wykształcenie średnie, a 10 — wykształcenie wyższe, w tym są chemicy, którym produkcja środków narkotycznych nie sprawia żadnego kłopotu. W Radomiu istnieje 6 melin narkomańskich, gdzie o różnych porach dnia i nocy można zastać po kilku narkomanów, przeważnie już odurzonych narkotykami.

Organa ścigania ostro zwalczają to negatywne zjawisko. W tym celu podejmują różne działania polegające m.in. na rozpoznaniu młodzieży tzw. trudnej celem wczesnego ujawnienia zagrożenia narkomania. Penetruje się środowiska narkomanów pod kątem ujawniania nielegalnych źródeł zdobywania środków narkotycznych oraz ujawniania przestępców, którzy z produkcji i handlu uczynili sobie źródła dochodu.

Przedmiotem penetracji MO są miejsca grupowania się narkomanów, punkty skupu środków służących do produkcji narkotyków i rejonu upraw maku i konopi.

Prowadzi się także działania kontrolne, m.in. w celu zahamowania przecieku narkotyków znajdujących się w legalnym obrocie, a przede wszystkim w aptekach. Nadzorem objęci są

też producenci maku. Niedawno w mieście przeprowadzono operację pod kryptonimem „Mak” ukierunkowaną na lepsze rozpoznanie środowiska narkomanów i osób nie przestrzegających przepisów ustawy o zapobieganiu narkomanii.

Działania te przeprowadzone były przy udziale członków ORMO i reprezentantów służby rolnej z gmin: Zakrzew, Przytyk, Jedlińsk, Jastrzębia, Jedlnia-Letnisko, Gózd, Skarszew, Kowala i Wołanów.

W czasie trwającej cały dzień akcji ujawniono i zlikwidowano 72 nielegalne uprawy maku o różnych powierzchniach. Dla przykładu można podać, iż na terenie gminy Przytyk ujawniono 6 takich upraw o ogólnej powierzchni 534 m kw. W skunko do rolników prowadzących te uprawy wszczęto postępowanie przygotowawcze. Ponadto skontrolowano stan zabezpieczenia przed włamaniami i kradzieżami w 6 aptekach uprawianych do obrotu narkotykami. Przeprowadzono też kontrole mieszkań znanych narkomanów oraz melin narkomańskich.

Prokuratura Rejonowa zastanowiła areszt tymczasowy w stosunku do Jacka Z. Podczas przeszukania mieszkania znaleziono i zabezpieczono różne środki narkotyczne wartości rynkowej ok. 300 tys. zł.

Wielu narkomanów zostało skazanych na kary pozbawienia wolności za przestępstwa nie związane z narkomania, ale których dokonanie prowadziło do zdobycia korzyści materialnych na kupno narkotyków. Np. Andrzeja R. aresztowano za znęcanie się nad ojcem, Zdzisława M. — za kradzież zuchwałą, przekupstwo i fałszowanie recept, Andrzeja K. — za kradzież, Grzegorza H. — za kradzież kieszonkową, Jerzego P. — za rozboj, Marka U. — za gwałt.

Wielu narkomanów podejrzanych o dokonywanie przestępstw po prostu „ucieka” lecząc się do ośrodków „Monaru”, aby uniknąć odpowiedzialności sądowej, a później zmienia miejsce zamieszkania. Część z nich po dwuletnim leczeniu zrywa ze środowiskiem i pozbywa się narkotyków, ale wielu też ucieka z ośrodków i nawiązuje kontakty z narkomanami innych miast, tworząc zwarte, zamknięte grupy.

Niepokojać zjawiskiem, choć jeszcze nie narkomania, jest tzw. wachanie oparów klejów.

past i płynów. Odbija się to wszystko przeważnie w środowiskach młodzieży szkół podstawowych i zasadniczych.

Problem narkomanii wiele razy omawiany był przez Komisję Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego MRN w Radomiu.

Komisja podjęła w tym kierunku wiele uchwał. Postanowiła m.in. wystąpić do władz kościelnych młodzieży wyznań w sprawie omówienia i wprowadzenia metod leczenia narkomanów podobnie jak w „Monarze”. Wystąpiła też z wnioskiem o przystąpienie odpowiednich funduszy na wyposażenie siedziby „Monaru” oraz o wprowadzenie do szkół podstawowych obowiązku współpracy z RUSW w zakresie zapobiegania narkomanii.

JAN RYBCZYŃSKI

Testament Barbary Jonscher

Zmarła w 1980 roku artyst. plast. Barbara Jonscher z Warszawy należała do generacji „Arsenalu”, pokolenia debiutującego w 1955 roku, które starało się przełamać okres socrealizmu, manifestując ekspresjonistyczne widzenie świata.

Zapisem testamentowym Barbary Jonscher przekazała wszystkie swoje dzieła pozostawione w pracowni Zgromadzeniu Sióstr Franciszkanek w Warszawie. A dochód ze sprzedaży prac — zgodnie z jej wolą — ma być przeznaczony na potrzeby Zakładu dla Niewidomych w Łaskach pod Warszawą.

Komitet koleżeński, składający się z wybitnych warszawskich malarzy: Przemysława Brykalskiego, Jacka Sempolińskiego, Jacka Sienickiego oraz Jacka Antoniego Zielińskiego rozesłał do muzeów w Polsce informacje o możliwościach zakupu dzieł Barbary Jonscher i przeznaczaniu funduszy uzyskanych ze sprzedaży. Wiele muzeów na miejscu dokonało wyboru. Wśród nich znalazło się także Muzeum Okręgowe w Radomiu, kupując prace: „Autoportret wczesny” z 1954 roku, dwa obrazy z cyklu „Krajobraz ze światłem” — 1972 rok oraz trzy rysunki (dwa robione węglem, jeden ołówkiem) — autoportrety. (ja)

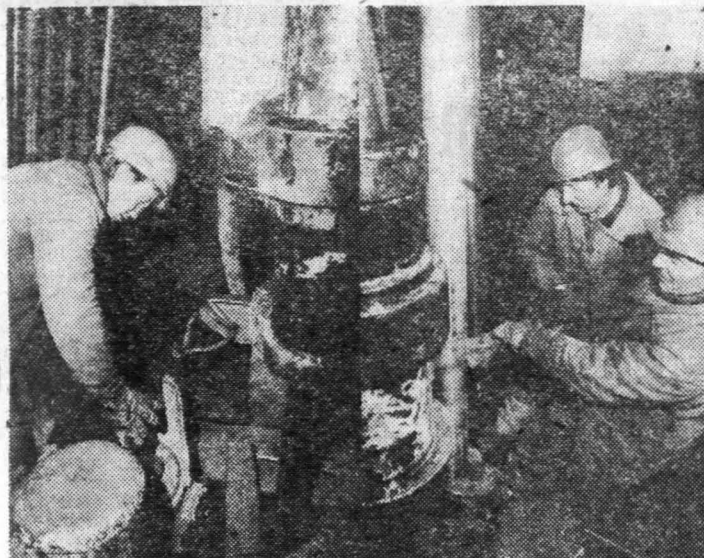
Proponujemy...

• Dom Środowisk Twórczych, pałac Zielińskiego w Kielcach, ul. Zamkowa 5, zaprasza na spektakl pt. „Kochany kłamać” — Jeromego Kilty w wykonaniu Małgorzaty Niemirskiej oraz Marka Walczewskiego — 5 bm. o godz. 18.

Dziś o godz. 18 otwarcie wernisazu wystawy fotograficznej art. fot. Adama Bujaka — pt. „Portrety Jana Pawła II”.

• Oddział Św. PTTK w Ostrowcu Św. zaprasza 5 bm. na wycieczkę pieszą na trasie: Kunów — Chmielów — Czerstów — Ostrołęk. Spotkanie z przewodnikiem o godz. 9 na pl. Wolności (MKS).

• Wydział Oświaty i Wychowania UM w Kielcach zaprasza 5 bm. o godz. 9 do SP nr 1 przy ul. Staffa 7 w Kielcach na II Sejmik Samorządów Szkolnych pod hasłem: „Samorząd szkolny — rzecznikiem uczniów i współpartnerem rady pedagogicznej w organizacji życia społeczności uczniowskiej w szkole”.



Przy pracy na wieży wiertniczej — Stanisław Jamrozek, Stanisław Wójcik i Wojciech Majchrzak.

Fot. Al. Pickarski

Spojrzenie na głębokość 800 m

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

srebra. Pobliska Miedziana Góra także swoją nazwą coś mówi.

Od wielu lat nie ustają nadzieje, że gdzieś głęboko pod niezbyt żyzną warstwą ziemi leży sobie jakieś male, a może duże bogactwo. Od kilkunastu lat trają prace poszukiwawcze, a wyniki są zachęcające. Dotychczas wywiercono ponad 20 otworów w rejonie Gór Świętokrzyskich, a w tej liczbie 9 w niewielkiej odległości od Gałęzi i Rykoszyna. Od września grupa wiertnicza Przedsiębiorstwa Robót Górniczych i Wiertniczych w Kielcach, która do niedawna drążyła dziury w ziemi w Lubelskim Zagłębiu Węglowym, przeniosła się z wieżą wiertniczą o najwyższych i największych parametrach technicznych, konstrukcji radzieckiej ZIW na pole we wsi Skoki, koło Mniowa.

— Drajmy tu otwór do głębokości 800 m — mówi kierownik grupy wiertniczej, Ryszard Sołtysik — na zlecenie Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Instytutu Geologicznego. Może coś z tego będzie. Zresztą proszę zapytać dr. Zbigniewa Kowalczewskiego.

— Zapytamy za chwilę, wcześniej chcielibyśmy poznać tych, którzy pierwsi zajrzą w tę głęboką, 800-metrową dziurę w Ziemi.

— Na razie dowierdził się na głębokość 200 m.

— Pan i kto jeszcze?

— Są tu wiertacze: Stanisław Jamrozek, Edward Krzowski, Zbigniew Golan i Wacław Bydzik, a do grupy wiertniczej należą także: Stanisław Wójcik, jego syn Jerzy, Wojciech Majchrzak, Janusz Sikowski, Jan Grad, Mieczysław Stec, Piotr Osko i Lech Szydel.

— Panie doktorze czego spodziewacie się po tej dziurze?

— Jeszcze za wcześnie na taką odpowiedź — mówi szef Świętokrzyskiego Oddziału PIG, dr Zbigniew Kowalczewski — bo jesteśmy dopiero na poziomie 200 m od powierzchni ziemi. Gdybyśmy nie mieli nadziei i przesłanek, wynikających z badań, że coś tu może być nie byłoby tutaj wieży wiertniczej i wiertników zaliczanych do zawodu górniczego co warto przy okazji Barbórki odnotować. Wiemy, że w Skokach nie ma soli. Ale rdenie geologiczne wydobywane z otworu, nawiasem mówiąc w bardzo dobrym stanie i kompletne, wykazują podwyższoną zawartość metali

nieżelaznych, a więc miedzi, cynku, a poza tym gipsów i anhydritów. Są też ślady bitumitów oraz woda silnie zmineralizowana.

— Jak długo potrwać wiercenia?

— Jeszcze parę miesięcy.

Na polu wiertniczym w Skokach zastaliśmy także dyrektora Przedsiębiorstwa Robót Górniczych i Wiertniczych, mgr. inż. Emiliana Barana.

— Zaloga waszego przedsiębiorstwa zaliczana jest do społeczności górniczej. Czy dzisiejsza wizyta w Skokach ma charakter odwiedzin z okazji Barbórki?

— Bywam tu dość często. Dzisiejszy przyjazd ma charakter roboczy, co wcale nie oznacza, że przy okazji nie złożyłem wiertnikom życzeń z okazji Barbórki. Zresztą spotkamy się z tą grupą pracowników na okolicznościowej akademii z okazji Dnia Górnika w świetlicy naszego przedsiębiorstwa w Białogonie. (st)

W 45 rocznicę rozpoczęcia walk Batalionów Chłopskich

Wkrótce obchodzić będziemy 45 rocznicę rozpoczęcia walk zbrojnych Batalionów Chłopskich w obronie Zamojszczyzny. Wkład BCH w walkę z hitlerowskim okupantem wpisał się na zawsze w tradycję walk o niepodległość i sprawiedliwość społeczną w myśl kościuszkowskiego hasła: „Żywią i bronią”.

Działalność zbrojną chłopskiej armii podziemnej pragną godnie uczcić byli żołnierze BCH woj. radomskiego. 13.XI.1987 r. odbyło się posiedzenie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Obchodów 45 rocznicy walk BCH, w skład którego weszli: byli dowódcy BCH, działacze ludowi, przedstawiciele kierownictwa wojewódzkich instancji ZSL, PZPR, SD, ZBoWiD, ZIW, organizacji młodzieżowych ZMW, ZSMP, ZHP, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz organizacji gospodarczych i spółdzielczych. W składzie Komitetu Obchodów znaleźli się znani dowódcy BCH i działacze ludowi: Jan Sonta „Ośka”, Władysław Owczarek „Bula”, Ludwik Skowron „Kubiniec”, Władysław Giemza „Pospenny”, Jadwiga Kustra-Wróblowa, Bolesław Machnio, Łukasz Matysiak i inni. Na przewo-

niczącego komitetu został wybrany Józef Lochowski, prezes WK ZSL. Przyjęto bogaty program obchodów, który przewiduje m.in. zorganizowanie spotkań z młodzieżą, pogadanki i apele w szkołach oraz uroczyste spotkania środowiskowe i kombatanckie.

„Contra” w doskonałej formie

Kabaret „Contra”, działający przy Spółdzielczym Ośrodku Kultury „Relaks” w Radomiu, jest jednym z najstarszych amatorskich kabaretów w kraju. Osiemnaście lat w prawie nie zmienionym składzie!

Latą mijają, rodzą się nowe zespoły, a „Contra” nadal w doskonałej formie, zbiera laury w ogólnopolskich konkursach. W tym roku również. Autorzy okolicznościowej gazetki, wydawanej podczas III Ogólnopolskich Spotkań z Piosenką Kabaretową w Ostrołęce pisali: „Starzy znajomi z „Contry” dopisali z nowym repertuarem. Mieli jednak w tym roku silniejszą konkurencję. Znajduje to odbicie w werdykcie jury. Sa-

jednak dobrzy. A nawet bardzo dobrzy. Proponują interesujące teksty i dobrą muzykę...”

Podczas poprzednich „Spotkań”, kabaret „Contra” zgarnął niemal wszystkie główne nagrody. W tym roku również jemu przypadła i nagroda. Ponadto decyzją jury kierownik muzyczny „Contry”, Wiktor Szmaja, otrzymał nagrodę Ostrołęckiego Towarzystwa Muzycznego im. Grażyny Baciewiczówny — za najlepszą kompozycję, a Tomasz Mirkowski uznany został za najciekawszą indywidualność artystyczną konkursu i zdobył nagrodę Dyrekcji Agencji Artystycznej „ARTEX” w Białymstoku. (ja)



Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Czwartek
3 grudnia 1987 r.

Dziś składamy życzenia
FRANCISZKOM
i **KSAWERYM**

jutro
BARBAROM
i **BERNARDYNOM**

Kielce

TEATR
Im. Stefana Żeromskiego —
nieczynny.

KINA
„Romantica” — „Czarna wdo-
wa” — USA, 1. 12, g. 15.15. „Mona
Lisa” — USA, 1. 12, g. 17.30, 19.45.
„Betty” — fr. 1. 12, g. 22 (seans
nocny).

„Moskwa” — „Gry wojenne” —
USA, 1. 12, g. 15.30. „Lampart” —
wł.-fr. 1. 12, g. 18.
„Studyjne” — „Matczyna pa-
mięć” — bułg. 1. 12, g. 15, 17. Wi-
deo: „Przepraszam, czy tu biją?”
— pol. 1. 12, g. 19.
„Skalka” — „Siekierczada” —
pol. 1. 12, g. 15, 17, 19.
„Robotnik” — „Zagubione rze-
czy” — wł. kol. 1. 12, g. 15, 17, 19.
„Amoriti” — nieczynny.
„Sabat” — nieczynny.

GALERIE
GALERIA BWA „PIWNICE” —
„Wystawa rzeźby Haliny Stawo-
wy-Micek i Sławomira Micka” —
czynna 11-17.

MUZEUM
MUZEUM NARODOWE — plac
Partyzantów — Wystawy stałe:
„Galeria współczesnego malar-
stwa polskiego”. „Przyroda Kie-
lecczyzny”. „Broń w zbiorach
Muzeum Narodowego w Kiel-
cach”. Wystawy czasowe —
„Epoka brązu na Kielecczyźnie”.
„Malarstwo i grafika Karla
Schmidla Rottluffa (z Muzeum
Miejskiego w Karl-Marx-Stadt).
— czynna 10-17.

NARODOWE „PALAC” — plac
Zamkowy — czynna w godz. 9-16.
MUZEUM LAT SZKOLNYCH
ZEROMSKIEGO — nieczynny.
MUZEUM WSI KIELECKIEJ —
nieczynny.

OBŁEGOREK — MUZEUM H.
SIENKIEWICZA — nieczynny.
APTEKI stały dyżur nocny
pełnia nr 29-001 ul. Buczka 37/39,
nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15.
PORADNIE DYŻURUJĄCE: dla
dzieci i dorosłych ul. Podleska
14 (Przychodnia Rejonowa) w
godz. 17-21. Stomatologiczna —
Przychodnia Rejonowa nr 16 —
ul. Karłowicza 35 — czynna
w niedzielę i święta w godz.
7-21.

INFORMACJA O LEKACH w
Kielcach — czynna w godz. 7.30
— 15.30, z wyjątkiem dni świą-
tecznych i dni wolnych od pra-
cy — tel. 523-32.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Po-
gotowie MO 997 Straż Pożarna
998, Pomoc Drogowa 981, Pogoto-
wie Energetyczne Kielce — Mia-
sto 994, Kielce — Teren 958, Po-
gotowie Gazowe 31-20-20 i 992, Po-
gotowie Wodociągowe 994, Pogoto-
wie wod.-kan. c.o., elektrycz-
ne RPGM czynne w godz. 7-23
tel. 31-68-57 Poczta Informa-
cja o Usługach 911, Informacja
PKP 939, Informacja PKS 602-79.
Hotel „Centralny” 625-11, Ośrodek
Informacji Usług WUSP 467-41.
**CENTRUM INFORMACJI TU-
RYSTYCZNEJ „IT”** — tel. 406-88,
czynne do 16 w soboty do 14.
POSTOJE TAKSÓWEK: Osobo-
we — Dworzec PKP tel. 534-34,
ul. Słowackiego 31-29-19 ul. Je-
sionowa 31-79-19. Postój taksówek
bagażowych — ul. Armii Czerw.
tel. 31-09-19, Postój samochodów
31-08-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY
Im. Jana Kochanowskiego —
„Sarkofag” — g. 18.

KINA
„Batyk” — „Hong Gilt Dong
— karate mistrz” — koreań. 1. 12,
g. 15.15. „Mona Lisa” — ang. 1.
12, g. 17.30, 19.45.
„Przyjaźń” — „Życie i umrzeć
w Los Angeles” — USA, 1. 12,
g. 15.15, 17.30, 19.45.
„Pokolenie” — „Matka Królów”
— pol. kol. 1. 12, g. 15.30, 17.30,
19.30.
„Odeon” — „Cotton club” —
USA, 1. 12, g. 15.30, 17.45, 20.
„Hel” — „Sprawa się rypla” —
pol. kol. 1. 12, g. 15.30. „W sta-
rym dworcu, czyli niepodległość
trójkątów” — pol. kol. 1. 12, g.
17.30, 19.30.
APTEKA DYŻURNA: nr 67-018
ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl.
Konstytucji 5.

NUMER 236

STRONA 6

INFORMACJA służby zdrowia
— czynna 6-20, tel. 261-21, Infor-
macja o usługach — 365-85.
TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogo-
towia Energetyczne — Radom 991,
Komenda MO 251-36, Pogotowie
Milicyjne 997, Pomoc Drogowa 981.
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Wsi moja siel-
ska, anielska” — CSRS, 1. 12,
g. 16. „Ga, ga — chwała bohate-
rom” — pol. 1. 12, g. 18, 19.30.

MUZEUM REGIONALNE Im.
gen. broni Zygmunta Berlińskiego
w Skarżysku-Kujawie, ul. Słonecz-
na 90 — czynne w godz. 9-17.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-046
ul. Apeleczna 7, tel. 315-27.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec PKP — tel. 137-95.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Złota mahmu-
dia” — pol. b.o. g. 15. „Protector”
— USA, 1. 12, g. 17, 19.
„Star” — „Wielka draka w
chińskiej dzielnicy” — USA, 1.
12, g. 16, 18.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-076
ul. Staszica 1, 64-79.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefo-
ny 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Poszukiwacze zło-
ta” — rum. 1. 12, g. 15.30. „Uciecz-
ka z Alcatraz” — USA, 1. 12, g.
17.30, 19.30.
„Przedownik” — „Obcy — de-
cydujące starcie” — USA, 1. 12,
g. 17, 19.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-071
ul. Starokunowska 1/7.
POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wol-
ności — 537-92, ul. Sienkiewicza
— 282-61.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Blues Brothers” —
USA, kol. 1. 12, g. 15.30. „Po go-
dzinach” — USA, kol. 1. 12, g.
17.45, 20.
„Antyczne” — nieczynny.

Jędrzejów

KINA

„Gdynia” — nieczynny.
Uwaga! Za ewentualne zmiany
w programie kin redakcja nie
odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik autorski 17.15 Z
nagrań naszego studia 17.30 „Pan
w zawodzie, pani na zagrodzie”
— aud. Andrzej Dąbrowski
17.40 Muzyka 17.50 „Chelwe lu-
dzie” — aud. A. Kopia 18.00
Koncert kapel 18.25 Skróty dzien-
nika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.20 Powtórka przed maturą:
Język angielski
16.00 Informatyka dla rolnic-
twa
16.20 Program dnia i DT
wiadomości
16.25 „Było sobie życie” (I) —
„Świat komórek” — franc.
serial animowany
16.55 Transmisja centralnej a-
kademii z okazji Dnia
Górnika
18.30 „Teleexpress”
18.50 Dobranoc: Węgierskie baj-
ki ludowe
19.00 Telemost Moskwa — Wa-
szyngton
19.30 Dziennik TV
20.00 „Kilwater” — film sensa-
cyjny prod. RFN.
21.30 „Teraz” — tygodnik gos-
podarczy
22.00 „Zawsze po 21” — mag. re-
porterów
22.40 DT — komentarze
23.00 Język franc. (9)

PROGRAM II

16.55 Język francuski (9)
17.25 Program dnia
17.30 „102” — mag. kult.-muz.
18.00 Program lokalny
18.30 „Dzieci Yamahy” —
progr. muz.
19.00 „Muppet show, czyli re-
wia gwiazd”
19.30 „Puls” — progr. medycz-
ny
20.00 „Auto-moto-fan-klub”
20.30 Warszawa — Moskwa —
rep.
21.15 „Ekspres reporterów”
21.30 „Panorama dnia”
21.45 „Nop stop kolor”: „Jimi
Hendrix” — film prod.
USA
23.20 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

8.10 Historia, kl. VII: Wiosna
Ludów
9.00 Historia, kl. III lic.: Lu-
blin, Kraków, Warszawa
9.30 „Domator”
9.35 „Domowe przedszkole”
10.00 DT — wiadomości
10.10 „Domator” — rady na ży-
wienie
10.20 „Zmiennicy” (5) „Safari” —
serial TP
11.20 „Domator” — Rady na ży-
wienie
12.00 Język polski, kl. VIII:
Stefan Żeromski
13.30 TTR, produkcja roślinna,
s. I: Charakterystyka wy-
branych typów gleb
14.00 TTR, produkcja zwierze-
ca, s. I: Procesy przemia-
ny materii
15.30 „W szkole i w domu”
15.50 NURT — Nowatorstwo
pedagogiczne: Droga do
postępu

Uwaga! Za ewentualne zmia-
ny w programie TV redakcja
nie odpowiada.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

„BUDOSTAL-4”

DĄBROWA GÓRNICZA — główny plac budowy Huty „Katowice”

ZATRUDNI NATYCHMIAST INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH

NA STANOWISKACH:

- ♦ KIEROWNIKÓW BUDÓW
- ♦ MAJSTRÓW BUDOWY
- ♦ TECHNIKÓW BUDOWY
- ♦ SPECJALISTĘ ds. KOSZTORYSOWANIA
i PRZYGOTOWANIA PROJEKTÓW
- ♦ SPECJALISTĘ ds. NORMOWANIA
- ♦ TECHNIKÓW GEODETÓW
- ♦ PRACOWNIKÓW STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ
- ♦ ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

NA STANOWISKA ROBOTNICZE

w WSZYSTKICH ZAWODACH BUDOWLANYCH

oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH

do przyuczenia w zawodach budowlanych.

PRACOWNIKOM ZAPEWNIAMY:

- wysokie zarobki wg zakładowego systemu wynagradzania
(maksymalna stawka na stanowisku robotniczym do 150 zł
na godzinę plus premia regulaminowa).
- wysokie nagrody podziału zysku
- dodatki za wysługę lat i nagrody jubileuszowe
- odpłaty emerytalno-rentowe
- zakwaterowania w hotelach pracowniczych
- wczasy pracownicze w miejscowościach o dużych walorach
wypoczynkowych
- możliwość wyjazdu na budowy eksportowe
- przy naszym przedsiębiorstwie funkcjonuje spółdzielnia
mieszkaniowa, poprzez którą istnieje możliwość niedługiego
wyczekiwania na mieszkanie.

CHĘTNYCH ZAPRASZAMY DO SKŁADANIA OFERT

w dziale zatrudnienia, plac i szkolenia

DĄBROWA GÓRNICZA, ul. TWORZEŃ,

tel. 64-15-10 lub 62-44-34, nr centrali 64-17-11, wewn. 154 lub 429.

413-k

WYŻSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA
im. Kazimierza Pułaskiego w RADOMIU

ORGANIZUJE

KURS PRZYGOTOWAWCZY DLA KANDYDATÓW NA STUDIA

w ROKU AKADEMICKIM 1988/89.

Zajęcia prowadzone będą przez nauczycieli aka-
demickich z następujących przedmiotów:

♦ MATEMATYKA ♦ FIZYKA ♦ CHEMIA ♦

Kurs trwać będzie od 12 grudnia 1987 r. do
30 czerwca 1988 roku w godzinach popołudnio-
wych lub w wolne od pracy soboty.

Odpłatność 5000 zł za każdy przedmiot (traktowa-
na jako kaucja i zwrócona kandydatom, które-
rzy zostaną przyjęci na I rok do WSI Radom).

Z opłaty za udział w kursie mogą być zwolnie-
ni kandydaci, których uwarunkowania środowis-
kowe uzasadniają taką pomoc.

Szczegółowe informacje, jak również przyjmo-
wanie zgłoszeń na kurs w dziale spraw stu-
denckich WSI Radom przy ul. Malczewskiego 29
(nad Klubem „Atrium”) tel. 412-11, wewn. 275,
w godz. 8-15. 414-k

OGŁOSZENIA DROBNE

GEBSKI Marcin zgubił legity-
mację szkolną PSB-ZSZ Kielce.
5110-g

SŁOMINSKI Jan zgubił pra-
wo jazdy kat. B, dowód rejestra-
cyjny KIE — 1682, talony na
benzynę wydane przez WK
Końskie. 5097-g

KOŁODZIEJCZYK Adam zgubił
legitymację szkolną ZSZ
Staporkowie, bilet miesięczny
PKS relacji Grzybów — Stapor-
ków. 5111-g

KULIK Zdzisław zgubił legi-
tymację PKS trasa Kielce
Włoszczowice. 5098-g

Prezes PSS odpowiada: Niestety...

Brakuje serów, jogurtów, pieczywa gatunkowego i wyrobów garmażeryjnych. Niedostateczny jest asortyment mrożonek. Tak napisaliśmy wczoraj w artykule pt. „Zakupy po 15.00”. Czy można poprawić zaopatrzenie sklepów w podstawowe artykuły spożywcze? Co na to prezes PSS w Kielcach? Zapytaliśmy o to Eugeniusza Lisowskiego, wiceprezesa ds. handlu, który wizytę w redakcji rozpoczął od telefonowania do własnych pracowników bezpośrednio odpowiedzialnych za zaopatrzenie oraz do dyrektora Zakładu Obrotu Towarowego Spółdzielni Mleczarskich.

— Zaopatrzenie można i trzeba poprawić. Artykułów mleczarskich, takich jak serki homogenizowane, napoje mleczne, jogurty, maślanka, kefir, serki „fromage” nie brakuje w SM „Radosława” produkuje się ich pod dostatkami. Dlatego powinny być w ciągłej sprzedaży. I będą. Przypomnę o tym osobście kierownikom sklepów.

— A pieczywo? Wydaje się, że „dyżurny” chleb zwykły to już szczyt ambicji kieleckich handlowców.

— Chleba nie może brakować. Przede wszystkim tam, gdzie prowadzona jest jego całodzienna sprzedaż. Po to są tzw. dostawy interwencyjne. Natomiast pieczywa gatunkowego jest, niestety, za mało (wszystkiego 5 ton w ośmiu gatunkach). Na przykład chleba młecznego jest tylko od 700 do 1000 bochenków dziennie. Dlatego pieczywo gatunkowe wozimy co drugi dzień do 30 wytypowanych sklepów na terenie miasta. Nie ma wśród nich delikatesów przy ul. Zagórskiej ani sklepu nr 250 na Świętokrzyskim. Podobnie mało jest bułek.

Kaseta z „czarteru”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Z radzieckim „Goskino” podpisano porozumienie o wypożyczeniu filmów radzieckich w świetlanych w bułgarskich kinach. 80 filmów wideo zakupiono w krajach zachodnich. Cóż, kiełba to wyraźnie niedostatek, co skrzętnie wykorzystują „wideo-piraci” — jak ich nazywa bułgarska prasa — przywożąc do kraju kasety „wątpliwej wartości”.

Są one jednak poszukiwane na czarnym rynku kaselowym, mimo iż koszt ich wypożyczenia na dobę sięga do... 20 lewów. Wyższa od państwowej (70-80 lewów) jest także czarna rynkowa cena kaset z zapisem filmowym, przekraczająca niekiedy 200 lewów. Nabywców jednak nie brak, zwłaszcza że na ogół odbijają oni sobie wysokie koszty pobierające stosowne opłaty za wypożyczenie bądź udział w „seansie wideo”.

Według nieoficjalnych danych w Bułgarii jest ok. 80 tys. magnetowidów. Nie jest to dużo, jak na apetyt 9-milionowej społeczności, otwartej na przyjmowanie wszelkich nowinek technicznych. Gdy jednak na Węgrzech niedawno obniżono cło na magnetowidy przenoszące je grupy „towarów luksusowych” do „artykułów kulturalnych”, to w Bułgarii przeciwnie — cło dwukrotnie podniesiono. W sklepach państwowych pojawiły się niedawno magnetowidy japońskie firmy „Hitachi” po ok. 4600 lewów za sztukę, czyli nieco ponad połowę państwowej ceny nowej „lady”. Bułgarzy liczą na cichu na import tańszych — jak sądzą — magnetowidów z ZSRR i Czechosłowacji. A na razie usługi się ratować imarłem indywidualnym, w miarę możliwości bez wiedzy celników.

JERZY ROMAN

— Ale przecież obok PSS są jeszcze prywatne piekarnie skąd można sprowadzić bułki, obwarzanki, bagietki, rogaliki itp.

— Prywatne piekarnie dostarczają 15 ton pieczywa i — moim zdaniem — nie rozwiązują problemu zaopatrzenia w mięsie.

— Ale spróbować warto. A wracając do sklepów. Dwa lata temu mówił pan, że placówki „wzorcowe” zaprezentują nam wzorowe zaopatrzenie i obsługę klientów. I co? We „wzorcowym” nr 250 były puste lody chłodnicze, „dyżurna” kaszanka w garmażerii, eżerstwie pieczywo (to zdanie klientów), brakowało mleka i śmietany.

— Niestety, obok kilku prywatnych zakładów jesteśmy jedynymi producentami wyrobów garmażeryjnych. A nasze „moce przerobowe” są ograniczone, zaopatrujemy również stołówki zakładowe. Nie produkują wyrobów garmażeryjnych zakłady mięsne. Rozeszliśmy oferty, czekamy na innych potencjalnych producentów. Niestety, jak na razie, bez rezultatu.

Moglibyśmy sprzedawać kureczaki bez karków, ale po pierwsze, tego drobiu brakuje, po drugie potrzebne są odpowiednie warunki w sklepach (oddzielne stoisko poza garmażeryjnym), warunki sanitarne (zgoda „Sanepidu”). Tylko kilka sklepów dysponuje takimi możliwościami.

— A jak to robia w Warszawie, Poznaniu? Tam się sprzedaje kureczaki świeże, wędzone, na stoiskach ustawionych na ulicy. Ryby bardzo często można kupić bezpośrednio z samochodów-chłodni. Na co dzień, nie tylko przed świętami.

— W ryby zaopatrujemy się w „Centrali Rybnej”. Nie musimy ich sprzedawać z samochodów. Jest tak mała podaż, że brakuje ryb w sklepach.

Jednak szukamy producentów. Nie tylko w województwie kieleckim. Handel dominiuje się o towar, podpisuje umowy. Niestety, towaru jest ciągle za mało. Poza tym brakuje powierzchni chłodniczych (mrożonki), brakuje magazynów.

— A jak będzie w drugim etapie reformy?

— Myślę, że będzie lepiej.

— Oby nie były to tylko „pożeczne życzenia”. Dziękuję za rozmowę.

(KAZ)

Gdy dolar słaby, a marka mocna

W miesiąc po wstrząsie giełdowym i kolejnym spadku kursu dolara prasa zachodniemiecka jest pełna obaw. Dolar nadal spada. Obawy o stabilność gospodarki zachodniemieckiej, uzależnionej od eksportu w stopniu porównywalnym tylko z gospodarką japońską, sięgają zresztą poza podstawową przyczynę obecnej fluktuacji walutowej — tj. deficyt w budżecie amerykańskim. Dlatego nawet informacje z Waszyngtonu o zamiarze zmniejszenia deficytu budżetowego w ciągu najbliższych 2 lat o 76 mld dolarów, nie przyniosłyby ani uspokojenia, ani stabilizacji kursu dolara na giełdzie w Frankfurtu.

Silna marka może cieszyć tylko turystów zachodniemieckich, którzy w czasie urlopu będą za nią mogli kupić więcej niż do tej pory. Natomiast dla całej gospodarki RFN oznacza to podrożenie cen towarów zachodniemieckich w eksporcie nie tylko zresztą na rynek północnoamerykański, gdyż większość rozliczeń prowadzi się w dola-

● W czwartek kończy się 43 runda wiedeńskich rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Negocjacje te toczą się już od 14 lat. Po końcowym posiedzeniu plenarnym w czwartek nastąpi 8-tygodniowa przerwa w obradach. Otwarcie 44 rundy rokowań wiedeńskich nastąpi pod koniec stycznia 1988 r.

● 2 osoby (kobieta i mężczyzna) zginęły podczas pożaru, który wybuchł w środę rano w hotelu „Rubens” — jednym z najbardziej luksusowych w Londynie, położonym w odległości około 200 m od pałacu Buckingham.

agencje informują:

Przez godzinę strażacy gasili płomienie, które zniszczyły klatkę schodową i część 5 piętra. Wysokość strat jest na razie niemożliwa do ustalenia. W nocy z wtorku na ścieżce w hotelu przebywało 231 gości.

● W Sri Lanec rozpoczęło się masowe składanie broni przez bojowników separatystycznego ugrupowania pod nazwą „Tygrysy — Wyzwólciele Tamilskiego Łanu” — poinformował na konferencji prasowej w Delhi przedstawiciel indyjskiego MSZ.

● Zgromadzenie Ogólne NZ wskazało na konieczność jak najszybszego zwołania międzynarodowej konferencji pokojowej do spraw Bliskiego Wschodu. Zgromadzenie zaproponowało, aby w ramach Rady Bezpieczeństwa ONZ powołać komitet przygotowawczy tej konferencji, w którego skład weszliby przedstawiciele stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Oryginalna książka telefoniczna

CANBERRA PAP. Książka telefoniczna niewielkiej miejscowości australijskiej Lestonswoy uchodzi za najbardziej oryginalną na świecie. Zawiera bowiem więcej danych o właścicielu telefonu niż jest ich w metryce, w prawie jazdy i innych dowodach, które człowiek powinien nosić przy sobie.

Przy numerze telefonu znajdują się — data urodzenia, miejsce pracy, zawód, liczba dzieci, imię współmałżonka, dokładny adres i kilka innych szczegółów mogących służyć do zidentyfikowania człowieka, do którego chce się zadzwonić.

Chodzi o to, że w miejscowości tej, rozrzuconej na prze-

Godzina próby

Iam gdzie w grę wehodzi pieniądź, najtrudniej jest dojść do porozumienia. Ta stara prawda sprawdziła się w naradach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, które miały przygotować spotkanie na szczycie 12 państw członkowskich EWG w Kopenhadze. Nikt nie chce ustąpić, każdy żąda od drugiego bardziej kompromisowego podejścia, ale sam nie zamierza uczynić pierwszego kroku. Spotkanie prezydentów i premierów będzie więc musiało rozstrzygnąć kwestię, co do których nie mogli znaleźć wspólnego języka ministrowie i eksperci z 12 krajów. A już ten fakt stawia pod zna-

kiem zapytania rezultaty kopenhaskiego spotkania.

Do stolicy Danii przybywają politycy, którzy nim rozpoczną obrady już skrzyżowali szpady. Prezydent Francji Francois Mitterrand wręcz oskarżył W. Brytanię o hipokryzję stwierdzając, że domaga się ona ograniczeń finansowych wyłącznie w stosunku do innych. Natomiast w Londynie premier Margaret Thatcher w czasie rozmowy z duńskim premierem Poulem Schluterem domagała się większej dyscypliny w wydatkach ze wspólnego funduszu, zwłaszcza jeśli chodzi o wydatki na produkcję rolną.

Główny spór w Itonie Wspólnego Rynku rozgorzał między Francją a RFN z jednej, a Wielką Brytanią z drugiej strony. Francuskie i zachodniemieckie rolnictwo jest subsydiowane, co pochłania lwia część wszystkich wydatków EWG. Ponieważ rosnące wydatki wymagają większych wpłat do wspólnego budżetu, Londyn postawił jako warunek ograniczenie dotacji na podtrzymanie rolnictwa i żąda kompensacji za zbyt duże dotychczasowe brytyjskie wpłaty.

Ten problem dzieliący największych partnerów EWG może odbić się nawet na planach dalszej integracji. Podczas swej wizyty w Holandii kanclerz RFN Helmut Kohl stwierdził, że jeśli w Kopenhadze nie dojdzie do uzgodnienia stanowisk, to może to opóźnić zamierzone zniesienie w EWG ostatnich barier dla handlu i ruchu ludności w 1992 r. Dlatego RFN zamierza pomóc w znalezieniu kompromisowego rozwiązania.

Ten spór o pieniądze nie zahamuje jednak procesów integracyjnych w ramach EWG, są one bowiem bardzo już zaawansowane i wszystkie kraje dostrzegają w tym własne korzyści. Nawet więc jeśli obecne spotkanie w Kopenhadze nie przyniesie rozstrzygnięcia lub co jest najbardziej prawdopodobne, znajdzie połowiczne rozwiązanie, Wspólny Rynek od tego się nie zawali.

W każdym razie zebrani w Kopenhadze prezydenci i premierzy 12 państw znajdują się pod ciśnieniem wydarzeń. Po pierwsze nadechodzące spotkanie na szczycie wymaga jednoci ze strony zachodniej Europy, a Kopenhaga byłaby dobrym miejscem do jej manifestacji. Po drugie — trzeba uchwalić choćby przewidywany budżet na rok 1988, aby EWG nie stała w nowym roku przed widmem bankructwa. Nadeszła więc dla EWG godzina próby.

ANDRZEJ ZYCHOWICZ

Znaczna podwyżka cen w Turcji

ANKARA PAP. Dwa dni po zwycięstwie wyborczym Partii Ojczyźnianej premiera Turgut Ozala we wtorek ogłoszono w Turcji fałd znacznych podwyżek cen. Opłaty pocztowe i telekomunikacyjne wzrosły od 50 do 100 proc. Ceny biletów lotniczych zwiększyły się o 50—52 proc., kolejowych o 30—50 proc. Podwyżki cen produktów naftowych sięgają od 21 do 37,5 proc., ceny papierosów i napojów alkoholowych wzrosły od 6,6 do 75 proc., podwyżki cen energii elektrycznej sięgają 30,8—40,2 proc., zaś papieru — od 21, do 37,5 proc.

strzeni kilkudziesięciu kilometrów, co przy przestrzeniach piętogo kontynentu jest rzeczą normalną, acz dla Europejczyka zaskakującą, mieszka 18 tys. ludzi, z których wśród mężczyzn ponad tysiąc ma to samo imię i nazwisko. Nie mniej skomplikowana jest sprawa, jeśli chodzi o kobiety. Również blisko 100 nazywa się Ana Hammer.

Jedna trzecia mieszkańców, ma również te same imiona, zarówno wśród mężczyzn, jak i wśród kobiet.

Charakterystyczne, że kobiety twierdzą, iż nie krapują się faktem, iż ich data urodzenia figuruje w książce telefonicznej.

tów amerykańskich. Długookresowo zaś — o poprawienie rekordowo ujemnego bilansu handlowego Stanów Zjednoczonych, który w 1986 r. wyniósł aż minus 152 mld dolarów. Droga zmiany kursu dolara pragnie się wymusić skierowanie popytu konsumentów USA na własne, tańsze obecnie produkty.

Nie ukrywają tego zresztą i amerykańscy eksperci — często teraz cytowani w prasie zachodniemieckiej. Dolar jest wprawdzie naszą walutą, lecz

czego proponują jako remedium inwestycje infrastrukturalne, inwestowanie np. w ochronę środowiska, budowę nowych autostrad, urządzeń komunalnych i kreowanie nowego popytu tak, by choć częściowo zrekompensował on ograniczenie — nieopłacalnego w warunkach niskiego kursu dolara — eksportu. Takie rozkręcanie koniunktury daje ponadto szansę zmniejszenia ponad 2-milionowego bezrobocia, choć zarazem grozi wzrostem cen i zjawiskami inflacyjnymi.

Inna sprawa, czy w ogóle możliwe jest ustabilizowanie kursu walut i akcji w warunkach chronicznej obecnie nierównowagi obrotów w trójkącie USA — Japonia — RFN i gdy te dwa ostatnie kraje wykazują ciągłą tendencję do ekspansji eksportowej, zaś USA stają się głównym dłużnikiem świata kapitalistycznego. Dłużnikiem który w razie czego drukuje coraz nowe dolary i nimi płaci.

ZBIGNIEW RYGALSKI

NUMER 236

STRONA 7

Bariera dla ekspansji

bywców w USA. „Mercedes” trzykrotnie w ciągu ostatnich 18 miesięcy musiał podnieść cenę na swe samochody na rynku amerykańskim, aby przy spadającym kursie dolara zmieścić się w kosztach produkcji, liczonej w walucie USA.

W Bonn coraz powszechniej jest przekonanie, że nie chodzi tu tylko o nie zrównoważony budżet amerykański, lecz o świadomą politykę, która ma zamknąć ten rynek dla towarów z RFN, Japonii czy Francji i uprzywilejować produc-

waszym problemem” — powiedział b. amerykański minister skarbu, John Connolly. W tym świetle zapowiedzi prezydenta Reagana, że nie chce dalszego spadku kursu dolara nie robia w RFN na nikim specjalnego wrażenia. Rodzą natomiast — jak pisze „Die Wirtschaftswoche” — pytanie: jak utrzymać równowagę proeksportowej gospodarki zachodniemieckiej?

Były kanclerz RFN, Helmut Schmidt, a także inni socjaldemokraci i ekonomiści zwolennicy interwencyjizmu gospodar-

Na pożegnanie sezonu



Polska — Grecja 1:0 po strzale Rudego

Polscy piłkarze zwycięstwem nad Grecją 1:0 (0:0) zakończyli tegoroczny międzynarodowy sezon. Był to mecz drużyn olimpijskich, rywalizujących w grupie eliminacyjnej „A” o prawo startu w finałowym turnieju przyszłorocznego igrzysk w Seulu.

Jak podała grecka agencja prasowa ANA, mecz rozegrany w Janinie, miejscowości oddalonej ponad 450 km od Aten, zakończył się zasłużonym zwycięstwem Polaków, którzy mieli przewagę i kilka okazji do strzelenia więcej niż jednego gola. Zwycięską bramkę dla naszej drużyny zdobył w 71 minucie strzałem z rzutu wolnego z 35 metrów Andrzej Rudy. Był on najlepszym piłkarzem na boisku, a obok niego w polskim zespole wyróżnił się również bramkarz Józef Wandzik, który kilkakrotnie skutecznie interweniował.

Polacy wystąpili w składzie: Wandzik — Krzysztof Warzycha, Piekarczyk, Wenclewski, Góra — Sokółowski, Rudy, Więzik, Prusik — Cyron (od 78 min. Robert Warzycha), Leśniak (od 86 min. Ptak).

TABELA

1. Dania	5	6	15—4
2. RFN	4	6	9—2
3. POLSKA	4	5	4—5
4. Rumunia	4	3	2—10
5. Grecja	3	0	0—9

W tym roku odbędzie się jeszcze jeden mecz w tej grupie: Grecja — RFN (12 bm.).

Przy zielonych stołach

Męskie zespoły rywalizujące w lidze międzywojewódzkiej tenisa stołowego rozegrały kolejne mecze. Rezerwy drugoligowej Broni Radom wygrały w Lublinie z rezerwami Motoru 14:4, a punkty dla radomian zdobyli: Wabik i Stanisławczyk po 4, M. Wiatr i Bukalski po 2 oraz ci sami zawodnicy w grach podwójnych. Natomiast w Przysusze miejscowy Oskar przegrał z Siarką Tarnobrzeg 4:14. Dla Oskara punkty zdobyli: Słufarski 2 oraz Górecki i Bednarski po 1. Jak się dowiedzieliśmy, z rozgrywek wycofała się drużyna Kolejarza Kielce.

Christian Stielike „Sierotka”

12 stycznia w Duesseldorfie odbędzie się losowanie finałów piłkarskich mistrzostw Europy-1988. W roli „sierotki” wystąpi niespełna 8-letni syn Uli Stielike — Christian. Stielike — senior gra aktualnie w szwajcarskim klubie Neuchâtel Xamax.

25 stycznia poznamy skład ekipy na Calgary

25 stycznia 1988 roku poznamy skład reprezentacji Polski na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Calgary. Taką decyzję podjął Polski Komitet Olimpijski, który jednak 1 bm. przesłał organizatorom zimowych igrzysk listę kandydatów do startu w tej imprezie. Znajduje się na niej 60 osób, ale ostateczny skład reprezentacji olimpijskiej ustalony zostanie w styczniu, po serii sprawdzianów kandydatów na olimpijczyków.

Do Calgary pojadą już na pewno hokeiści (23 zawodników) oraz łyżwiarz figurowy, Grzegorz Filipowski i panczenistka, Erwina Rys-Ferens. Szansę występu na igrzyskach stworzono również alpejkom — Małgorzacie Bachledzie-Szelidze i Katarzynie Szafrąnskiej, skoczkom narciarskim — Piotrowi Fijasowi, Janowi Kowalowi, Jarosławowi Madremu i Zbigniewowi Klimowskiemu, specjalistom kombinacji norweskiej — Tadeuszowi Bafii i Stanisławowi Ustupskiemu, biegaczowi narciarskiemu Markowi Marciuszowi, panczenistom — Zofii Tokarczyk i Jerzemu Dominikowi, biathloniście

— Kazimierzowi Urbaniakowi, dwójce saneczkarzy — Andrzejowi Poluczeninowi i Arturowi Siwiekiemu oraz łyżwiarzom figurowym — Honoracie Górnej i Andrzejowi Dostatniemu. Wszyscy kandydaci do ekipy na Calgary muszą jednak w najbliższych startach osiągnąć minimum, zaproponowane przez władze swoich związków sportowych. Kryteria kwalifikacyjne do reprezentacji nie są jednak równe. Łatwiejsze na przykład dla łyżwiarzy szybkich (10 lokata w mistrzostwach Europy), a raczej nierealne do wypełnienia przez łyżwiarzy figurowych czy biegacza Marcisza (ten ostatni musiałby zająć 10 miejsce w zawodach o Puchar Świata).

Nasza reprezentacja wyjedzie na Zimowe Igrzyska Olimpijskie do Calgary w trzech terminach. Najwcześniejszy udadza się za ocean hokeiści, najpóźniej łyżwiarze szybcy i ewentualnie dwójka saneczkarzy. Polscy olimpijczycy odlecają z Warszawy przez Amsterdam do Kanady holenderskimi liniami lotniczymi KLM, które zaoferowały korzystniejszą (tańszą) ofertę od naszego „Lotu”.

(ap)

Jutro w Kielcach

Jutro o godzinie 14 w sali NOT w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 46 rozpocznie się doroczne walne zebranie sprawozdawcze Wojewódzkiej Federacji Sportu połączone z podsumowaniem osiągnięć sportowych w mijającym roku. Spotkają się więc nie tylko działacze, ale także szkoleniowcy i czołowi sportowcy Kielecczyzny. Będzie więc okazja nie tylko do uhonorowania najlepszych za tegoroczne wyniki, ale także możliwości zastanowienia się nad przyszłością naszego sportu wyczynowego.

(ap)

Piłkarskie „ostatki” w eliminacjach ME

Dobiegają już końca eliminacje piłkarskich mistrzostw Europy. Wczoraj odbyły się dwa spotkania, których wyniki nie miały jednak wpływu na końcowy układ sił w grupach eliminacyjnych.

W Budapeszcie Węgry wygrały z Cyprem 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę dla gospodarzy zdobył dopiero w 89 minucie Kiprich. Zwycięstwo Węgrów zepchnęło polską drużynę na czwarte miejsce w grupie V. Tak więc w eliminacjach mistrzostw Europy nasza reprezentacja wyprzedziła tylko piłkarzy Cypru...

1. Holandia	6	10	8—1
2. Grecja	7	9	12—10
3. Węgry	8	8	13—11
4. POLSKA	8	8	9—11
5. Cypr	7	1	3—12

Do zakończenia rywalizacji w tej grupie pozostały jeszcze do rozegrania dwa mecze: 9 grudnia Holandia — Cypr i 16 grudnia Grecja — Holandia.

W drugim meczu eliminacyjnym, rozegranym w miejscowości Esch-Sur-Alzect, Luksemburg zremisował ze Szkocją 0:0, zdobywając jedyny punkt w rozgrywkach. Z grupy VII awans do finałowego turnieju ME już wcześniej zapewnili sobie piłkarze Irlandii.

1. Irlandia	8	11	10—5
2. Bułgaria	8	10	12—6
3. Belgia	8	9	16—8
4. Szkocja	8	9	7—5
5. Luksemburg	8	1	2—23

Przypomnijmy, że w finałowym turnieju piłkarskich mi-

strzostw Europy, który w dniach 10—25 czerwca przyszłego roku rozegrany zostanie na boiskach Republiki Federalnej Niemiec, wystąpią piłkarze RFN (gospodarze), Anglii, Danii, Hiszpanii, Irlandii, Włoch i Związku Radzieckiego. Osmym finalistą będzie prawdopodobnie reprezentacja Holandii.

(ap)

Z kraju i ze świata

▲ Siatkarze Stali Stocznia dogonili lidera ▲ Szwedzcy pingpongiści nie oddali seta Bułgarom! ▲ Zwycięstwo Piotra Marcinkowskiego na ringu w Leningradzie ▲ Jan Kowal i Jarosław Mądry w czołówce konkursu skoków w Seefeld.

● W rozegranym wczoraj w Szczecinie drugim zaległym meczu I ligi, siatkarze Stali Stocznia ponownie wygrali z Resovią 3:0 (15:10, 15:13, 15:11). Po dwóch zwycięstwach nad Resovią mistrzowie Polski, siatkarze Stali Stocznia Szczecin zrównali się liczbą zdobytych punktów z prowadzącą w tabeli ekstraklasy Gwardią Wrocław.

● Kolejna, 19 partia szachowego meczu o mistrzostwo świata pomiędzy Garri Kasparowem i Anatolijem Karpowem została

odłożona po 41 ruchach. Stan pojedynku nadal 9:9.

● W rozegranym w Vimmerby zaległym meczu europejskiej superligi tenisa stołowego Szwecja pokonała Bułgarię 7:0. Gospodarze spotkania — Jan Ove Waldner, Ulf Bengtson i Lotta Erlman nie oddali reprezentantom Bułgarii ani jednego seta!

● W pierwszym dniu odbywającego się w Leningradzie międzynarodowego turnieju bokserskiego z reprezentantów Polski wystąpił tylko Piotr Mar-

Już w sobotę

XVI Samochodowa Barbórka

Jak już informowaliśmy, w sobotę na podkieleckich trasach rozegrana zostanie XVI Samochodowa Barbórka. Ten tradycyjny rajd popularny dla kierowców amatorów, organizowany przez działaczy Automobilkлубu Kieleckiego pod patronatem naszej redakcji, odbędzie się na trasie liczącej 38 kilometrów, na której zlokalizowano osiem prób sprawnościowych. Start do rajdu, którego komandorem jest Janusz Łata, nastąpi o godz. 10 z parkingu obok hali widowiskowo-sportowej w Kielcach przy ul. Waligóry 1, a meta znajdować się będzie na małej petli toru wyścigowego „Kielce” w Miedzianej Górze.

Zgłoszenia do XVI Samochodowej Barbórki przyjmuje biuro Automobilkлубu Kieleckiego, ul. Chęcińska 1, numer telefonu 607-10, do piątku do godz. 15.

(ap)

Najwyższa koszykarka w hiszpańskim klubie!

Hiszpański klub koszykówki, Stintoretto dozna nie lada wzmocnienia. W jego barwach grać będzie 35-letnia Uliana Siemionowa. Znakomita koszykarka radziecka, mierząca 2,13 m wzrostu, ma w swojej kolekcji dwa złote medale olimpijskie, trzy tytuły mistrzyni świata oraz 13 tytułów mistrzyni Europy.

Aeroklub Kielecki zaprasza

Aeroklub Kielecki przyjmuje zapisy młodzieży do sekcji szybowcowej, spadochronowej i modelarskiej. Do sekcji szybowcowej i spadochronowej mogą się zgłaszać dziewczęta i chłopcy w wieku od 15 do 18 lat, natomiast do sekcji modelarskiej po ukończeniu 10 lat. Zapisy przyjmuje i informacji udziela biuro Aeroklubu Kieleckiego w Maskowie, numer telefonu 313-719.

(ap)

einkowski, który w wadze lekkiej pokonał na punkty pięściarza gospodarzy, Aleksandra Zagrebina głosami 4:1.

● W Moskwie rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa Europy w olimpijskich, w których startuje również nasz reprezentant, Piotr Paluch. W swej pierwszej partii Polak zremisował z Jugosłowianinem, Vladimirem Reicem.

● W eliminacyjnych spotkaniach młodzieżowych mistrzostw Europy w piłce nożnej (drużyn do lat 21) Bułgaria wygrała z RFN 2:1, a Włochy rozgromili Portugalię 6:0.

● Zwycięzca rozegranego na skoczni olimpijskiej w Seefeld konkursu skoków narciarskich został Decker z NRD. Polacy — Jan Kowal i Jarosław Mądry zajęli wspólnie szóste miejsce, choć długością skoków nie ustępowali zwycięzcy.

opr. (ap)